



II NIEDZIELA ADWENTU • ROK C



Czy wiesz, że...



Ewangelia: Łk 3, 1 - 6

W piętnastym roku rządów Tyberiusza Cezara skierowane zostało słowo Boże do Jana, syna Zachariasza, na pustyni. Obchodził więc całą okolicę nad Jordanem i głosił chrzest nawrócenia dla odpuszczenia grzechów.

Potrafię z pomocą Boga

Nie jest łatwo być dobrym zawsze i we wszystkich okolicznościach życia. Być dobrym dla każdego, a nie tylko dla tych, którzy są nam mili. Być dobrym, gdy jesteśmy bardzo zmęczeni, gdy dręczy nas choroba, gdy niesłusznie cierpimy. Nie jest łatwo. Ze słów św. Pawła wynika, że to co dobre, naszą poprawę zapoczątkował Bóg i On ją dokończy. Czy o tym pamiętam?

Przyjacielu! Może szereg niepowodzeń w moim życiu pochodzi właśnie stąd, że za bardzo chcę robić wszystko sam. Upieram się, nie chcę pozwolić Bogu na działanie we mnie. Dlatego zostawia mnie samemu sobie i czeka, aż się przekonam, że zadanie jest ponad moje siły. Dlatego Ojczy, proszę Cię o pomoc w poprawie. Próbowałem wielokrotnie, ale nie wychodziło. Wiem, że sam nie dam rady. Wiem również, że jeśli Ty mi pomożesz – potrafię.

Ks. Sylwester

Aby ujrzeć zbawienie,
musimy dostrzec
bliźniego.

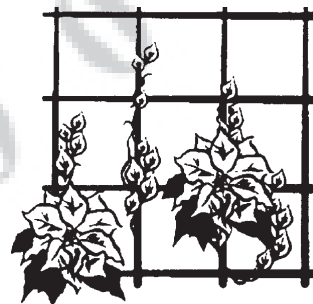
Otwórzmy okna
i drzwi –
na dobre
sąsiedztwo.



LITANIA LORETAŃSKA. Litania do NMP, którą zaczęto odmawiać we włoskiej miejscowości pielgrzymkowej Loreto, w domku - według podania - Maryi przeniesionym cudem z Nazaretu do Europy i umieszczonym w bazylice loretańskiej. Pierwsze znane świadectwa potwierdzające odmawianie Litanii Loretańskiej pochodzą z 1531 r.

LITURGIA (gr. leitōn ergon - służba wobec ludu). Zgromadzenie wspólnoty na służbę Bożą. Słowa tego używano najpierw w Kościele greckim; od XVI w. także w Kościele łacińskim. Liturgia stanowi podstawową funkcję Kościoła i określa jego całą służbę Bożą.

LITURGIA EKUMENICZNA. Między Kościołami, które wzajemnie nie uznają urzędu i nie mają pełnej wspólnoty wiary, nie istnieje - zgodnie ze stanowiskiem katolickim - możliwość interkomunii (communicatio in sacris). Kościoły te mogą jednak - takie jest życzenie Soboru Watykańskiego II - uczestniczyć we wspólnych modlitwach i wspólnej liturgii słowa Bożego. W tym celu jakaś wspólnota może zaprosić inną do udziału w przyjętych przez nią formach liturgicznych albo określenia z nią wspólnej formy liturgii modlitewnej czy słowa Bożego. Sprawujący urzędy w Kościołach uczestniczących w tego rodzaju nabożeństwach otrzymują do spełnienia określone funkcje zgodne z naturą ich posługi i urzędu. Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan.



„Wierzyć” - próba cierpliwości. Być cierpliwym i wytrwać - Bóg się stanie.

Czas Adwentu

„...Przez nią z wysoka Wschodzące Słońce nas nawiedzi, by zajaśnieć tym, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają, aby nasze kroki zwrócić na drogę pokoju”. (Łukasz 1, 78b -79)

Dwudziestego piątego grudnia następuje przesilenie i dzień zaczyna stawać się dłuższy, a noc się skraca. Jasność zaczyna zwyciężać ciemności. Dla Rzymian było to święto - boga słońca. My wierzymy w Boga Jedyneho, w Jego Syna Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego. Jest to pamiątka narodzin naszego Zbawiciela, bo dla nas jest On, jak czytamy w Ewangelii św. Łukasza, Wszechmogącym Słońcem, Światłością Świata. Kościół daje nam czas, byśmy przygotowali się na przyjęcie Światłości, by nas Ona nie oślepiła, ale napełniła światłem prawdy i miłości. Jest to czas adwentu, czas oczekiwania, czas prostowania ścieżek życia, czas błogosławiony, czas łask. Czy mamy pragnienie, by Chrystus narodził się w naszym życiu, w każdym jego wymiarze. Nie jest to czas troski i zabiegania o choinkę i prezenty, potrawy wigilijne, przysmaki świąteczne, czas zakupów w supermarketach. To jest czas łaski i radości na spotkanie z Jezusem. To On jest najważniejszy i żadna najbardziej krzykliwa, kolorowa, rozświetlana reklama nie może nam Go przysłonić, bo możemy Jezusa nigdy nie zauważyć.

Ja muszę prostować ścieżki swego życia, aby przywrócić w sobie poczucie zła, dziś kiedy: sprawiedliwość przeradza się w okrucieństwo, szczerść w brutalność, prawdomówność w obmowę, poświęcenie w wyrachowanie, roztropność w spryt, odpoczynek w lenistwo, kiedy z jasnymi zamiarami, łączą się fałszywe podteksty. Potrzebujemy Jezusa, aby nie zapomnieć czym jest prawda, sprawiedliwość, bezinteresowność, dobroć i miłość.

Ale czas adwentu ma także inny wymiar. Święty Łukasz w swej Ewangelii czytanej pierwszej niedzieli mówi o czasach ostatecznych, o powtórny przyjsciu Chrystusa. Nasze całe życie jest adwentem. Gdy Chrystus przyjdzie ponownie, przemienie postać tego świata, inaczej mówiąc, nastąpi koniec tego świata. Czy my pragniemy spotkania z Jezusem w Jego Chwale? Czy nie lękamy się końca tego świata? Czy nie za bardzo się do niego przywiązaliśmy? Nie będzie tam prezentów, choinek, hucznych przyjęć, zgiełku zakupów.

Chrystus mówi co mamy robić: „Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych...” , „...nabierzcie ducha i podnieście głowy”.

Jezu, który jesteś naszym jedynym Panem i Królem, rozlej swoją Miłość w naszych sercach, byśmy potrafili przyjąć łaskę i błogosławieństwo, czasu adwentu, które zaprowadzą nas do Ciebie.

Sławomir Lenkiewicz

Zaproszenie na Roraty

Roraty to Msza Św. odprawiana ku czci Najświętszej Maryi Panny w czasie Adwentu. Podczas Liturgii zapala się dodatkową, przyozdobioną świecę symbolizującą Maryję, która podobnie jak jutrenka wyprzedza wschód słońca, poprzedziła przyjscie Światłości świata, Jezusa Chrystusa.

W naszej parafii Roraty odprawiane są dla dorosłych w dni powszednie o godzinie 6.00, a dla dzieci od poniedziałku do piątku o godzinie 16.30.



Szybko, jeszcze zdążymy!

Czarujące piękno białej, późnojesiennej róży

Raz, pod koniec listopada, rankiem,

Gdy ciężkie, smutne chmury zawisły nad ziemią,

I nawet drobny, dokuczliwy deszcz przesłonił świat,

Wstał ociągając się, jeden z najkrótszych dni jesiennych...

Wyrzałam, przygnębiona, przez okno mego domu

I nagle – co to? - pojaśniał mroczny, pełen pesymizmu, świat.

Bo to co zobaczyłam, było tak uroczyste i nadzwyczajne jednocześnie,

Że pomyślałam przez moment: „Czy ja przypadkiem nie śnię?”

Na czarnej, ogołoconej z wszelkich traw i liści, ziemi,

Rósł sobie spokojnie, dumnie patrząc na brzuchate, ciężkie chmury

Wyobrażcie sobie – po prostu – pachnący świeżością i lipcem

śnieżnobiałej, róży kwiat...

Ta róża, co w późnojesiennym chłodziu na świecie się pojawiła

(ku mej wielkiej radości!), dodała mi witalnych sił...

I pomyślałam wtedy: Sam Saint Exuperie, gdyby jeszcze żył,

podobnie jak ja, zachwyciłby się tym niezwykłym widokiem.

On przecież dla Małego Księcia wyczarował Różę

na maleńkiej, baśniowej planecie... kiedyś...

Wszyscy zresztą o tym wiecie... Nie trzeba więc pisać zbyt wiele.

I nagle – rozdzwoniły się spizowate dzwony w pobliskim kościele;

A śnieżnobiała róża, niemal już grudniowa

skłoniła śnieżystą główkę, cześć Bogu oddając

i Jego Najświętszej Matce;

A ja – w niemym podziwieniu bez ruchu przed różą stałam

wielbiąc Boga Najwyższego – dzięki Mu składałam,

(razem z tym cudownym kwiatkiem),

że w dniu pełnym ciemności, zimna, deszczu, smutku,

Pomyślał Dobry Bóg, by rozjaśnić go śnieżnobiałą różą lipcową...

Nagle więc – rozwiła się gdzieś późnojesienna zasłona...

I biała, drżąca z chłodu róża uczyniła ten listopadowo-grudniowy ranek

bajecznie, tęczo kolorowy!

A było tak naprawdę, bo Bóg wszystko może...

Za tę więc cudownie białą, aksamitną różę (już prawie zimową)

dzięki Ci składam, o Dobry Boże!

A tę różę poświęcam Maryi...

Katarzyna Wilczyńska

Ksiądz Jan Pałyga w naszej parafii

Jan od Krzyża,
doktor Kościoła

Kozystając z okazji, że Ksiądz głosił w naszej parafii rekolekcje chcemy namówić Księdza na krótki wywiad.

Redakcja: Jakie posługi wykonywał Ksiądz w Stowarzyszeniu Apostolstwa Katolickiego?

Ks. Jan Pałyga SAC: Byłem zastępcą prowincjała przez trzy kadencje. A jako ksiądz nigdy nie byłem ani proboszczem ani wikariuszem. Zajmowałem się zawsze ludźmi z marginesu, niewierzącymi, rozwiedzionymi i porażonymi przez życie. Teraz jeszcze na dodatek jestem egzorcystą, choć tak naprawdę nigdy nie spotkałem prawdziwego przypadku opętania, są to przeważnie nerwice, obsesje, poranienia. Byłem na wszystkich kontynentach z wyjątkiem Australii. Wizytowałem ośrodki misyjne i zbierałem materiały do książek. Napisałem ponad 30 książek. W latach 1982 – 95 prowadziłem miesięcznik *Królowa Apostołów*. Więcej znajdziecie w mojej ostatniej książce *Takie to było życie*. Tam jest opisane całe moje życie, wszystko co robiłem do tej pory, z jakimi spotkałem się ludźmi i jakie ponosiłem porażki.

Red.: Ksiądz bardzo dużo podróżował. Który z odwiedzonych krajów najbardziej Księdza zachwycił?

Ks. Jan: Pierwszym miastem jakie odwiedziłem za granicą był Wiedeń, ale najbardziej lubię Paryż. Znam go lepiej niż Warszawę, bo zawsze jak jestem w Paryżu, to chodzę, zwiedzam, a w stolicy siedzę w mieszkaniu.

Bardzo lubię dziką przyrodę, wyjeżdżając do jakiegoś kraju, zwłaszcza Afryki czy Brazylii zawsze musiałem być w rezerwacie. Byłem też w Amazonii, spływałem Rio Pedro w kierunku Wenezueli i Kolumbii. W Rwandzie zwiedziłem rezerwat Akagera a w Kongo rezerwat Wirunga. Jest to rejon wielkich jezior: Viva, Tangariva, Jezioro Alberta i inne.

Red.: Co Ksiądz myśli o sytuacji Kościoła na Wschodzie?

Ks. Jan: Jest to rzeczywiście wielki problem. Tam przede wszystkim nie ma kadry. Poza tym komuniści odzwyczaili ludzi od kultu religijnego. Kolejny problem to małżeństwa – 100 na 100 jest rozwiedzionych. Bardzo trudno jest je teraz uporządkować.

Red.: Wydał Ksiądz około 30 pozycji książkowych, a który temat jest Księdzu najbliższy?

Ks. Jan: Największą popularność ma książka: *Proboszcz niezwyklej parafii* o księdzu Bozowskim. Natomiast największym sukcesem edytorskim okazała się książka pt: *Młodość pyta* – ponad 50 tys. egzemplarzy. Ja osobiście najbardziej lubię *Nie jesteś sam, Niebo spotkało się z ziemią*, czyli tzw. prozę poetycką

Red.: Kiedy Ksiądz napisał pierwszą książkę?

Ks. Jan: Bardzo późno, bo w wieku 40. lat. Zawdzięczam to Pani Halinie Bortnowskiej. Kiedy pracowałem w Gdańsku, za czasów komunizmu, spotykaliśmy się w grupach nieformalnych w domach, przy herbacie. To było bardzo ciekawe grono, przyjeżdżali ludzie ze *Znaku*, z *KIK-u*, z *Tygodnika Powszechnego*, między innymi był tam Turowicz. Wtedy Pani Halina poprosiła mnie, abym opisał nasze spotkania i to były moje pierwsze publikacje w *Znaku*.

Red.: Czym charakteryzuje się duszpasterstwo związków niesakramentalnych?

Ks. Jan: Z grupami, które ja prowadzę, spotykam się regularnie raz w miesiącu, takich grup mam trzy i w każdą pierwszą niedzielę miesiąca spotykamy się na Mszy św. Grupy są różne, ale przeważnie spotkania w tych grupach wyglądają podobnie. Najpierw jest wiele agresji przeciwko Kościołowi, który nie zezwala na powtórne małżeństwo, później zaczynają się poważne rozmowy i szukanie rozwiązań problemów związanych z ich życiem oraz pogłębianie wiedzy religijnej.

Red.: Jakie ma Ksiądz plany pisarskie na najbliższy czas?

Ks. Jan: Właśnie kończę pisać książkę o księdzu Marcinie Popielu, poza tym chcę napisać książkę o misjonarzu, który cały czas mieszkał w dżungli na Wybrzeżu Kości Słoniowej.

Red.: Bardzo dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiali:
Sylvia Buchacz
i Łukasz Grzeszczyk

Jan de Yepes urodził się w roku 1542 w Fontiveros w Kastylii. Gdy miał dwa lata, zmarł mu ojciec, co pogorszyło jeszcze bardziej materialną sytuację niezamożnej rodziny. Nieco później przenosi się ona do Medina del Campo, gdzie Jan uczęszcza do szkoły i chwytą się różnych zawodów, dostępnych jego młodemu wiekowi. Pracując jako pielęgniarz w szpitalu, uczęszcza równocześnie na wykłady jezuitów, Jana Bonifacjo, a na naukę poświęca godziny nocne. Poznaje w ten sposób twardy los i wszelkie nędze ludzkie. Mając 21 lat wstępuje w Medinie do karmelitów, u których otrzymuje imię Jan od św. Macieja. W roku 1564 wysłany zostaje na Studium Generale swego zakonu do Salamanki. W rok przed ukończeniem studiów (1567) otrzymuje święcenia kapłańskie. Wszędzie niestrudzenie pracuje: katechizuje, głosi kazania, poucza nowicjuszy. W nocy z 2 na 3 grudnia 1577 roku zostaje siłą wprowadzony i zamknięty w karcerze klasztoru w Toledo. W sierpniu 1578 roku święty Jan ucieka i kryje się u karmelitanek. W 1590 roku bierze udział w kapitule, która zamierza uwolnić się od kierowania karmelami żeńskimi. Jan bierze je w obronę i tym sposobem naraża się autorytatywnemu przełożonemu, Mikołajowi od Jezusa Dorii. Doznaje nowych przesładowań. Pełen spokoju Jan zapada na chorobę i w nocy z 13 na 14 XII 1591 roku umiera w miejscowości Ubeda. Kanonizowany w roku 1726, ogłoszony zostaje przez papieża Piusa XI doktorem Kościoła.

INFORMACJE



1. Dziś o godz. 17.00 – Nabożeństwo Adwentowe.
2. Dziś po Mszy św. o godz. 10.45 odbędzie się spotkanie dziecięcych Kół Różańcowych.
3. Roraty dla dorosłych o godz. 6.00, dla dzieci od poniedziałku do piątku o godz. 16.30.
4. W środę, 13 – go grudnia, o godz. 9.00 Msza św. dla chorych, cierpiących i ludzi starszych. Po Mszy św. błogosławieństwo chorych Najświętszym Sakramentem. Różaniec i spowiedź od godz. 8.30.
5. Przypominamy, że w każdy piątek – Godzina Miłosierdzia rozpoczyna się Mszą św. o godz. 15.00. Po Mszy św. adoracja Najświętszego Sakramentu do Mszy św. wieczornej.
6. Ofiary złożone dziś do puszek przed kościołem będą przeznaczone dla biednych z okazji Świąt Bożego Narodzenia.

W minionym tygodniu

Ochrzczeni zostali:

Gabriela Chodelska
Jakub Jandula

Odeszli do Pana:

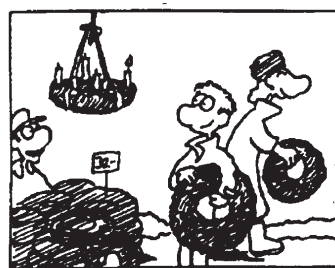
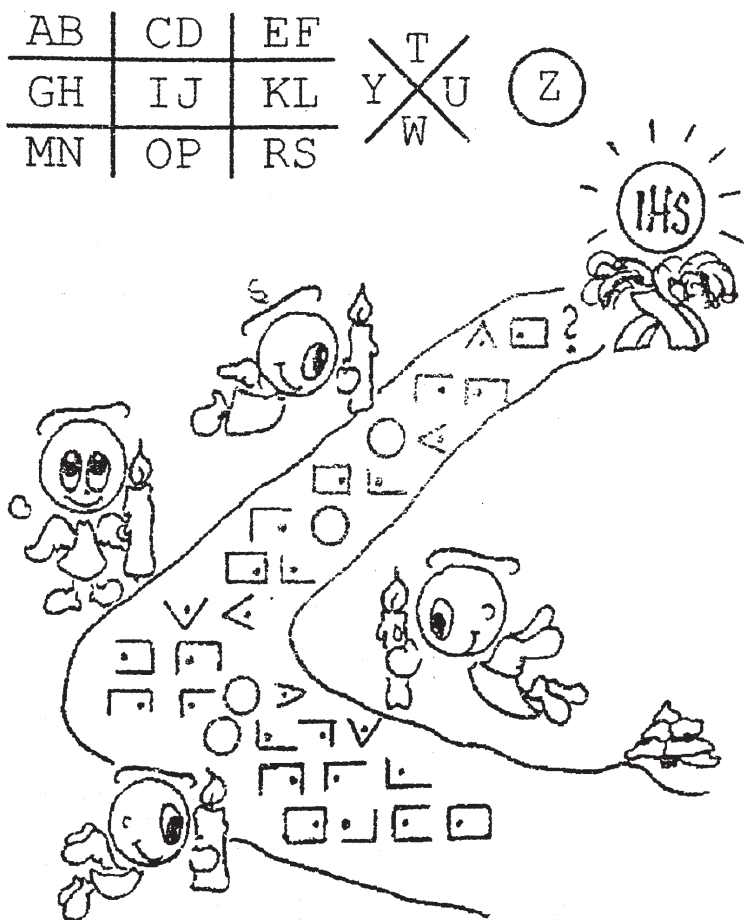
Marian Mieczysław Kotulski - 1. 59

ZYCZENIA

W 20. rocznicę urodzin Piotra,
W 18. rocznicę urodzin Łukasza,
w 18. rocznicę urodzin Pawła,
w 15. rocznicę urodzin Michała
błogosławieństwa Bożego i opieki
Najświętszej Maryi Panny życzy

Redakcja

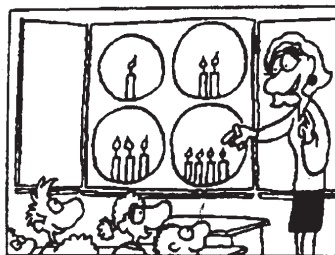
Adwentowy Parafianek



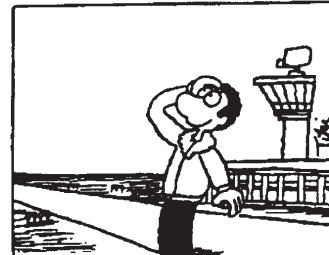
A Wynalezienie koła



B Założenie kościelnej organizacji charytatywnej



C Pierwsze postępy w rachunkach



D Rychłe przyjście Boga na ziemię

Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Redaktor naczelny: Agnieszka Stępień, Z-ca redaktora naczelnego: Magdalena Kowalska, Dyrektor techniczny: Grzegorz Stępień.

Opiekun duchowy: Ks. Sylwester Fiećko SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Halina Siczek, Maria Sowińska, Jadwiga Woźniak, Sławomir Lenkiewicz, Sylwia Buchacz, Łukasz Grzeszczyk, Aleksandra Jurczak.

Drukarnia Virgo, tel. (048) 3633844, 0601 97 02 72